

Nomadelfia i prawo braterstwa

[Nomadelfia](#) znajduje się na południu Toskanii (Grosseto, Włochy). Mieszka tu około 300 osób, które wybrały, jako "regulę". Ewangeliczne prawo braterstwa. Dobrze to? rzeczywiście? wyjątkowa nazwa wspólnoty, neologizm utworzony z połączenia greckich terminów *nomos* i *adelfia*, co oznacza "braterstwo jest prawem". „Nasze pragnienie to, pokazanie, że jest możliwe, aby wy Ewangeliści w społecznościami, podarować się całościowo dla innych, realizując w ten sposób podstawy sprawiedliwości i braterstwa, za którymi postanowiliśmy pójść na wspólnej drodze wiary i życia”, mówi Francesco Matterazzo, aktualny przewodniczący wspólnoty.

Miasteczko jest podzielone na dwanaście grup rodzinnych, każda licząca 25-30 osób. Ich majątek jest wspólny, nie ma własności prywatnej, nie krótkoterminowe pieniądze, praca jest przeżywana, jako akt miłości do brata, a rodziny są gotowe przyjmować dzieci, jak własne. Dla Kościoła katolickiego, Nomadelfia jest parafią, skądają się z rodzin, niezamierzonych wiekowych, oraz kapłanów, którzy wspólnie przeżywają doświadczenie podobne do tego pierwszych wspólnot wierzących.

To tutaj don Zeno Saltini, w latach trzydziestych zaczął przygarniać opuszczone dzieci i wychowywał je jak w rodzinie, zakładając Dzieło Matych Apostołów. Wkrótce poszli za nim inni kapłani, a także Irena, młoda studentka, która zaproponowała, że będzie matką dla tych dzieci. Za zgodą biskupa, o. Zeno powierzył jej najmłodszych, otwierając nową ścieżkę konsekracji w Kościele, "matek z powołania". Wraz z kościołem wojny wiele rodzin dołączyło do don Zeno, aby przyjąć sieroty wojenne i wychować je jak własne dzieci. 14 lutego 1948 r. cała wspólnota zatwierdziła tekst Konstytucji, który został podpisany na ołtarzu: w ten sposób Dzieło Matych Apostołów stało się Nomadelfią. Po serii burzliwych przygód „nomadelficy” znaleźli w mieście Grosseto odpowiednie miejsce dla rozwoju społecznościami, w posiadłości oddanej przez córkę znanego włoskiego przemysłowca.

«Dziś nasza misja się nie zmienia» - wyjątkowo Francesco Matterazzo. „W świecie, który jest coraz bardziej połączony i rozwija nowe narzędzia komunikacji i społecznościami, współistnieje także rzeczywistość, które odmawiają godności innym, które budują mury ... Dlatego myślimy, że propozycja drogi braterstwa ma dzisiaj większy sens dla ludzi niż kiedykolwiek indziej! Tutaj, w Nomadelfii rodziny, kapłani i osoby niezamierzone mogą dzielić codziennie życie odpowiedniejsze dla człowieka, z jego naturalnym dążeniem do wyższych wartości, takich jak miłość, przyjaźń, modlitwa i kontemplacja...; ”.

Wspólnota otwarta na świat, gotowa dzielić drogę z innymi charyzmatami, o czym świadczy obecne doświadczenie z Ruchem Focolari. „Mam nadzieję – kontynuował F. Matterazzo - że droga, którą wspólnie podążamy, będzie mogła być świadectwem dla Kościoła, nie tylko ze względu na to, że czekamy na Papieża Franciszka i której etapem będzie uczestnictwo w Genefcie 1 maja w Loppiano, czy praca w projekcie Prophetic Economy. Pan zasadzi wiele kwiatów w tym ogrodzie, którym jest świat, wiele charyzmatów, i myślimy, że powinniśmy szukać różnych form współpracy, bo to ubogaci każdego z tych darów dla ludzkości.”